

Klienci banku Santander stracili dostęp do swoich kont

7 marca 2025

Setki klientów banku Santander w Wielkiej Brytanii miało w czwartek poważne problemy. Pojawiły się przerwy w działaniu usług mobilnych i telefonicznych. Niemożliwe było także dokonanie płatności.

Klienci banku Santander stracili w czwartek dostęp do swoich kont. Bank przeprosił za wszelkie „niedogodności” i podkreślił, że żaden klient „nie zostanie bez pieniędzy” w wyniku przerw w działaniu usług.

Problemy banku były poważne, co też odbiło się na klientach. Część z nich straciła dostęp do swoich kont i nie mogła dokonać płatności ze względu na to, że nie działały usługi mobilne banku.

Według strony internetowej Santander problemy dotyczyły głównie bankowości mobilnej i telefonicznej. Ponadto pojawiły się problemy techniczne w części oddziałów, a także w płatnościach kartą.

Santander twierdzi, że usługi związane z bankowością internetową były dostępne normalnie. Rzecznik banku powiedział w czwartek: „Przepraszamy za wszelkie niedogodności spowodowane dziś po południu. Naprawialiśmy problemy wpływające na niektóre nasze usługi bankowe. Usługi już przywrócono i działają normalnie. Chcielibyśmy podziękować naszym klientom za cierpliwość i zapewnić ich, że nikt nie ucierpiał finansowo i nie zostanie bez pieniędzy”.

Nie przebierając w słowach klienci banku Santander dali upust swojej frustracji w serwisie „X”. Jeden z nich stwierdził, że

nie mógł dokonać płatności ani przelewów w aplikacji banku. Wiele osób opublikowało zrzuty ekranu alertu. Widniała na nim informacja: „To nie działa. Przepraszamy, nie możemy teraz pokazać Twoich płatności”. Ktoś inny napisał, że przerwa w usługach banku uniemożliwiła mu powrót do domu. „To idiotyczne. Nie mogę wrócić do domu z pracy z tego powodu. Ani uzyskać dostępu do moich pieniędzy i to już drugi raz. Nie otrzymałem odpowiedzi na moje wiadomości i e-maile. Oczekuję rekompensaty za ogromne niedogodności” – brzmiał jego komentarz na „X”.

Według strony „Downdetector” dotyczącej statusu usług, klienci banku Santander zaczęli zgłaszać problemy z usługami około południa w czwartek. A ponad połowa tych zgłoszeń dotyczyła kłopotów z płatnościami. Otrzymano ponad 600 zgłoszeń.

Co ciekawe, w ciągu ostatnich dwóch lat dziewięć największych brytyjskich banków i towarzystw budowlanych odnotowało ponad 33 dni nieplanowanych przerw w działaniu technologii i systemów. Tak wynika z danych opublikowanych w czwartek przez Komisję Skarbu. W zeszłym tygodniu doszło do serii przerw w działaniu usług bankowych. W ich czasie tysiące klientów TSB, Nationwide, First Direct i Lloyds Banking Group – w tym Lloyds, Halifax i Bank of Scotland – nie mogło uzyskać dostępu do swoich kont.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk